



Krajowy Sekretariat
Przemysłu Spożywczego
i Rolnictwa

NSZZ „Solidarność”

80- 855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24



Tel/Fax: (+48 58) 3084377, 500275063

e-mail: spspoz@solidarnosc.org.pl

Gdańsk, 31.08.2025r

Szanowny Panie Prezydencie

Pan

Karol Nawrocki

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

W imieniu pracowników zatrudnionych w branży piwowarskiej i zrzeszonych w Krajowym Sekretariacie Przemysłu Spożywczego i Rolnictwa NSZZ Solidarność pragniemy wyrazić głębokie uznanie i zadowolenie z Pańskiej zapowiedzi weta wobec nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zdrowiu publicznym. Pańska decyzja jest tym bardziej potrzebna, że planowana przez rząd podwyżka akcyzy jest egzystencjonalnym zagrożeniem dla naszego sektora.

Branża piwowarska to ponad 300 browarów. Zdecydowana większość z nich to małe browary rzemieślnicze, regionalne i restauracyjne, które kultywują wielowiekowe tradycje polskiego piwowarstwa. Jesteśmy ważnym filarem rolnictwa i przetwórstwa żywności w Polsce. W 2024 r. browary wygenerowały prawie 3% całkowitych przychodów budżetowych oraz 20,5 mld zł wartości dodanej. Bezpośrednio i pośrednio tworzymy 85 tys. miejsc pracy (w tym w gastronomii, rolnictwie, produkcji opakowań czy transporcie).

Niestety, rynek piwa od ponad 6 lat systematycznie się kurczy. W latach 2018-2024 produkcja piwa spadła o ponad 16%, a jego spożycie w 2024 r. wyniosło 84l na głowę mieszkańca - najmniej od 20 lat. W tym roku, sytuacja jest katastrofalna - mimo trwającego sezonu letniego, sprzedaż piwa alkoholowego spadła o 10%. Nasi pracownicy doświadczają przerywanej pracy linii produkcyjnych. Może to w konsekwencji oznaczać dramatyczne decyzje dotyczące zamykania polskich browarów.

Polskie piwo jest coraz droższe. Od 2019 r. skumulowany wzrost ceny piwa wyniósł ok. 43%. Oprócz inflacji, rosnących cen energii z powodu wojny w Ukrainie, kluczowym czynnikiem jest coroczna podwyżka podatku akcyzowego o 5%. Obecnie jego stawki są o 27 proc. wyższe niż w 2019 r., a do 2027 roku, według dotychczasowej mapy akcyzowej, wzrosną o kolejne ponad 10 proc. Dla producentów piwa jest to ogromne obciążenie, które siłą rzeczy muszą przełożyć na konsumentów. Warto podkreślić, że wzrost akcyzy nie dostarczył założonych wpływów do budżetu państwa - zwiększyły się one o niecałe 10 proc. Niemniej jednak, uchwalona przez poprzedni rząd mapa akcyzowa dawała branży poczucie stabilizacji i przewidywalności.

Tak drastyczna podwyżka akcyzy zaplanowana przez obecny rząd – o 15% czyli 3-krotnie więcej niż w mapie akcyzowej - oznacza, że od przyszłego roku wielu Polaków nie będzie po prostu stać na warzone w Polsce piwo. Podatki konsumpcyjne (a takim jest akcyza) uderzają bowiem najmocniej w osoby najmniej zarabiające. Według naszych szacunków, wprowadzenie tej podwyżki w życie oznacza dalszy spadek sprzedaży o 7 mln hl oraz wynikające z tego niższe wpływy do budżetu państwa z tytułu zarówno akcyzy jak i VAT.

W konsekwencji, skorzystają na tym browary z Niemiec, Czech i Słowacji, gdzie akcyza jest o wiele niższa. Już teraz obserwujemy wzmożone zainteresowanie placówek handlowych z województw przygranicznych sprowadzaniem piwa z zagranicy - bo jest po prostu tańsze niż polskie. Rośnie również ryzyko zwiększenia szarej strefy i przechodzenia konsumentów na nielegalnie produkowany bądź sprowadzany z zagranicy mocny alkohol.

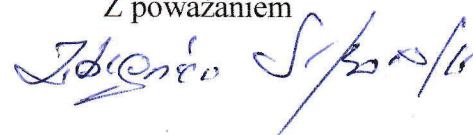
W przygotowywanym pakiecie podwyżek podatków rząd zaplanował również podniesienie opłaty cukrowej, co uderzy w smakowe piwa bezalkoholowe. Rząd uzasadnia to działaniem prozdrowotnym, choć to właśnie dzięki piwom 0,0% Polacy wypili w ubiegłym roku aż 10 mln litrów czystego alkoholu mniej. M.in. z tego powodu np. w Wielkiej Brytanii bezalkoholowe piwa są zwolnione z podatku

cukrowego. Warto również dodać, że dynamiczny wzrost tego segmentu (ponad 17% w 2024 r.) pomaga stabilizować branżę w trudnej sytuacji na rynku.

Jednocześnie, w kontekście wspomnianego spadku dostępności piwa i wzrostu jego cen, należy wskazać, że 1.10 br. wejdzie w życie system kaucyjny na opakowania po napojach. W rezultacie, do każdej puszki i butelki zwrotnej doliczana będzie ustawowa wartość kaucji. O ile kaucja na szklane butelki zwrotne już obowiązuje, to w przypadku zakupu piwa w puszcze (ok. 50 proc. rynku) jego cena w sklepie wzrośnie o dodatkowe 50 gr. To również może zmniejszyć popyt na piwo, bo szklane butelki bezzwrotne na inne alkohole nie są ujęte w systemie. Ponadto w żadnym innym kraju w Unii Europejskiej obowiązkowy system kaucyjny nie obejmuje szkła wielorazowego, gdyż przedsiębiorcy wprowadzający to opakowanie – głównie browary-doskonale realizują obowiązek zbiórki i ponownego wykorzystania bez dodatkowej biurokracji. Pozostawienie szkła wielorazowego użytku jako elementu nowego systemu kaucyjnego dodatkowo obciąża browary setkami milionów złotych dodatkowych kosztów, które nie zostaną przeznaczone na inne potrzebne inwestycje jak choćby digitalizacja czy innowacje. To dalej osłabi pozycję konkurencyjną polskich firm wobec zagranicznych konkurentów.

Dlatego z takim zadowoleniem przyjęliśmy deklarację sprzeciwu Pana Prezydenta wobec tak drastycznych podwyżek podatków. Przywraca to niezwykle potrzebne bezpieczeństwo ekonomiczne nie tylko branży piwowarskiej, ale również w pozostających z nią symbiozie kluczowych dla polskiej gospodarki sektorów takich jak rolnictwo czy mały handel. .

Z poważaniem



Zbigniew Sikorski

Przewodniczący Rady

Krajowego Sekretariatu